

Nro.

75.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 1go Kwietnia 1796

*Gazety.*



FRANCYA.

*Z Paryża dnia 3. Marca.*

Jenerał *Hedonville* przesłał Dyrekto-  
ryatowi wyrok śmierci na *Stoffleta* i in-  
nych rozstrzelanych w *Angers* dnia 25.  
p. m. Z tego okazuje się, że *Mikołaj*  
*Stofflet* liczył lat 41. wieku swego, był  
rodem z *Lunevillu*, i oddawna już słu-  
żył w woysku. Inni przytrzymani wraz

z nim są następujący: K. *Lichtenbein* 24. lat mający, rodem z *Frankonii*, przedtym officyer w służbie Cesarzskiej, a potym Royalista Francuski, Jak: Ph. *Desvarannes* przedtym Kommissant, a dotąd dowódzca Szuanów; Jak: *Moreau* 20., a *Pinot* 21. lat liczący, obydwu z profesyi tkacze i rozbóynicy; Nakoniec *Grolle* 14. lat mający, który z przyczyny swey młodości osądzony został na więzienie aż do powszechnego pokoju. Na innych zaś bez najmniejszey zwłoki ogłoszono Dekret śmierci, i posłano go do Departamentów, w których przedtym mieszkali.

*Stofflet*, iak się pokazuje z opisanja iego osoby, był nadzwyczaj silny przy wysokości przechodzącej 5. stop. Fizys iego na pierwsze zaraz spozryzenie okazywała surowe brutalstwo, a do tego umysł najmniejszego nie znał poloru. Był on przedtym pŕiarzem albo doieżdżaczem przy Hrabi *Maulevrier*, i przywykły do tego rzemiosła, prowadził dotąd ślepe pospólstwo na rzeź, właśnie iak psów na dzikiego zwierza. Od dawnych swych zwyczajów i związków w niczym nieodstępował, a nienawidząc w naywyższym stopniu szlachty, czczony był od ludu gminnego. Pan *Mitoufflet* (tak



(tak go zwano) więcey nierównie u nich miał powagi, aniżeli *Beauchamp*, *Delbec* i inni Szefowie Royalistów, którzy posiadali znaczne talenta.

Spodziewać się należy, że młody *Grolleau* wskazany na więzienie, wiele tajemnic odkryje Republikanom. *Stofflet*, od poymania swego aż do śmierci, nie zmiennie okazywał stałość umysłu. Tey nocy, gdy go schwytano znajdował się w koszuli iedney bezbronne, mimo to długo i uporczywie się bronił grenadyerom, a za odebraniem kilku ciosów od szabli i bagnetów, dopiero poddać się musiał. Na inkwizycyi z obojętnością odpowiadał. Gdy się go pytano, dla czego po ostatniey umowie iął się oręża? rzekł: „Bo mi niedotrzymano słowa, i woysk niewyciągniono z *Vendée* i t. d. Gdy go wyprowadzano na plac rozstrzylania, postrzegano w niem naywiększą spokoynność umysłu. Na polu *Marfowem* sam sobie zawiązał oczy, gdzie wśród powszechnych okrzyków: „Niech żyje Rzeczpospolita „ rozstrzelony został. Towarzysze iego losu, okazali się przed swą śmiercią bardzo słabemi; ieden z nich 13. dopiero kulą ubity został.

Jenerał *Hedonville* doniósł ministrowi woiennemu, że woyska Republikańskie zbiły dnia 25. p. m. Diwizyą od 500. Szuanów blisko *Ingrande*. Nadto donosi tenże, że adherentom *Charetta* zabrano 57. koni, i że młodzież w okolicach *Angers* powszechnie wzdycha za pokojem, i składa oręż pod nogi Republikańców.

Direktoryat widząc okropne barbarzyństwa i spustoszenia wyrządzane przez Szuanów, zachęca mieszkańców i żołnierzy do powszechnego ich wykorzenienia. Obywatelowi *Bignon w Blevy* o 20. mil od Paryża, który poymał dwóch Szefów Szuanów, kazał publicznie darować flintę, parę pistoletów, iednego konia i 30. patronasów, które tenże zabrał rabownikom; nadto mieszkańcy *Blevy* znalezione 100,000. liwrów przy Szuanach, między siebie podzielić mają. Dawne prawo oznaczające 100. liwrów w nadgrode temu, ktoby poymał, lub odkrył emigranta, albo Xiędza nieprzyjętego, zostało teraz wznowione,

Z *Brest* donoszą, że Diwizya fregatt pod Kapitanem *Montesonne* znowu teraz wyszła na morze. Przed nieiakiem czasem zabrała ona znaczną zdobycz,  
miej-



między którą liczy się okręt jeden Angielski z 260. gemeinami i 13. officyerami, którzy przeznaczeni byli do Indyi Zachodnich; podobnież okręt Portugalski obciążony 500. beczkami. Dwa inne Kapry Francuskie zabrały Anglikom 3. statki; na jednym z tych liczono cenę towarów do 400,000. gotowych pieniędzy,

## ANGLIA.

*Z Londynu dnia 23. Lutego.*

Cena zboża nadzwyczaj, i iak nigdy przedtym, poszła tu w górę.

Rząd nasz odebrawszy wiadomość o wypłynieniu Eskadry Hollenderskiej na morze, wydał spiesźnie rozkazy do różnych portów, aby okręty stojące w pogotowiu, niezwłocznie udały się na morze północne. Admiral *Duncan* wzmoconiony 4. fregatami wespół z flotą Rosyjską, udał się także w te strony.

Na jednym okręcie z floty Admirala *Chrystian* wojsko zrobiło spisek, aby pomieniony okręt zaprowadzić do portu Francuskiego; Kapitan odkrył tę zdradę, i 17. winniejszych wskazano na śmierć.

W Ha-

W *Havanna* Hiszpanie wielkie czynią przygotowania do wojny, i wysłali już część znaczną wojska do nowego *Orleanu*. Na *St Domingo* kilka tysięcy murzynów zbrojnych miało się złączyć z wojskiem naszym. — Między Dworem Hiszpańskim i Stanami *Jeorgii* zaszły ważne sprzeczki, ponieważ *Jeorgianie* rebellizatom Hiszpańskim dali u siebie schronienie, i Jenerał ich *Clarke* wkroczył w prowincye do Hiszpanii należące. Z tey okazji żwawe już zaszły od strón Deklaracye. Jest iednak nadzieia, że rzeczy w sposób łagodny ukończone zostaną.

Admirałowi *Chrystian*, który bez bitwy pokilkakroć znaczne w swej flocie poniósł klęski, odebrano kommandę, a na iego mieyscu Wice-Admirał *Cornwallis* popłynię do Indyi Zachodnich.

Znowu tu z bankretował znaczny bardzo dom kupiecki, który pociągnie za sobą bankructwo wielu innych zostających z niem w związku.

Podług nayświeższych wiadomości z *Jamaiki*, choroby gwałtowne, które nam więcey zabijały ludzi, aniżeli nieprzyjaciel, poczęści już tam ustały. *Maronomie* zbuntowani nowego użyli wybie-



biegu na ofszukanie woysk naszych. Sciśnieni zewszęch stron, gdy im głód dokuczył, oświadczyli, iż na klęczkach prosić będą Króla *Wielkiej Brytanii* o darowanie im winy. Lecz skoro odetchnęli nieco, z żywszą iak przedtym zaciętością, rozpoczęli znowu kroki nieprzyjaźni. Kommandanci nasi twierdzą, że ich pokonaia.

Na brzegach Angielskich kuttery Republikańskie zuchwale i bez trwogi sprzataia wiele okrętów kupców naszych. Szypkość, z iaką się tu i owdzie uwiiaia, ubespiecha ich od wpadnienia w ręce naszych.

Na *Guadeolupie* Francuzi świeże odebrali posiłki pod Jenerałem *Rochambeau*; twierdzą, iż zamyślaią o nowey wyprawie przeciwko *Martynice*.

Piątku zeszłego PP. *Fox*, *Smith* i inni opierali się mocno trzeciemu czytaniu *Billu* na zaciągnięcie długu od 2,500,000. funt: szter:, które mają być przeznaczone na nieprzewidziane wydatki. Mimo walny ich opór, przeciwna strona odniosła zwycięstwo. Dnia wczoraszego Pan *Wilberforce* pierwszy raz czytał *Bill* swóy względem zniesienia handlu niewolników. — Pan *Smith* żądał, aby raport

port względem pożyczki dla Cesarza, raz jeszcze jeden wzięty był na rozwałę. Użył on całej swej wymowy na okazanie szkodliwych skutków wynikających z takowej pożyczki. Dalsze roztrząśnienie tego przedmiotu odłożono do piątku następującego.

### *Rozmaite wiadomości.*

W krajach Cesarzkich nadzwyczajny wybieraia rekrut. Czechy same na kampanią dostawić mają 30,000. ludzi. — Pan *Grouvelle* Posel Francuski przy Dworze Duńskim, przyiał charakter ministra nadzwyczajnego Rzeczy Francuskiej, i Dwór Duński uroczyście go w tém znaczeniu przyiał. — Jenerał *Dąbrowski* stanął w Berlinie, prezentowany był Królowi, i miał honor być przytomnym wielkiemu balowi na pokojach Królewskich. — Jenerał *Madaliński* stanął już w Poznaniu.

---